

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 15 grudnia 2015 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, w sprawie z powództwa P. G. przeciwko (...) z siedzibą w Ł., o zapłatę 20.029,31 zł, oddalił powództwo oraz zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 2.417,00 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Przedmiotowe orzeczenie w całości apelacją zaskarżył powód, który zarzucając rozstrzygnięciu:

- 1) naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów,
- 2) błędne ustalenia faktyczne,
- 3) naruszenie prawa materialnego - art. 70<sup>4</sup> kodeksu cywilnego,

wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie zgodnie z żądaniem powoda określonym w pozwie, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa według norm przepisanych.

Strona pozwana w odpowiedzi na apelację powoda wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja powoda jako niezasadna podlegała oddaleniu w całości. Odnosząc się do pierwszego z zarzutów, a mianowicie naruszenia art. 233 k.p.c. wskazać należy, że zgodnie w tym przepisie Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Sąd oceni na tej samej podstawie, jakie znaczenie nadać odmowie przedstawienia przez stronę dowodu lub przeszkodom stawianym przez nią w jego przeprowadzeniu wbrew postanowieniu sądu. Powołany przepis stanowi wyraz obowiązującej w procedurze cywilnej zasady swobodnej oceny dowodów. Ocena wiarygodności i mocy dowodowej poszczególnych środków dowodowych stanowi podstawowe zadanie sądu orzekającego, przy czym powinna być ona dokonana w sposób konkretny, w oparciu o cały zebrany w sprawie materiał dowodowy. W niektórych przypadkach ustawodawca "narzuca" określoną moc dowodową danego środka (np. art. 11, 246, 247 KPC). Przyjmuje się, że moc dowodowa oznacza siłę przekonania o istnieniu lub nieistnieniu weryfikowanego w postępowaniu dowodowym faktu, uzyskaną przez sąd wskutek przeprowadzenia określonych środków dowodowych. Z kolei wiarygodność danego dowodu wynika z jego indywidualnych cech i obiektywnych okoliczności, za względu na które zasługuje on w ocenie sądu na wiarę lub nie (zob. J. Klich-Rump, Podstawa faktyczna rozstrzygnięcia sądowego w procesie cywilnym, Warszawa 1977, s. 132 i n.). Swobodna ocena dowodów nie może być dowolna. Z tych względów przyjmuje się, że jej granice wyznaczone są przez kryteria: logiczne, ustawowe i ideologiczne (zob. wyr. SN z 12.2.2004 r., II UK 236/03, Legalis). Sąd ma obowiązek wyprowadzenia z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków poprawnych logicznie. Zastrzeżona dla sądu swobodna ocena dowodów nie opiera się na ilościowym porównaniu przedstawionych przez świadków i biegłych spostrzeżeń oraz wniosków, lecz na odpowiadającym zasadom logiki powiązaniu ujawnionych w postępowaniu dowodowym okoliczności w całość zgodną z doświadczeniem życiowym (wyr. SN z 20.3.1980 r., II URN 175/79, OSNC 1980, Nr 10, poz. 200). Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 KPC, choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć również logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne (wyr. SN z 27.9.2002 r., IV CKN 1316/00, Legalis). Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena

dowodów może być skutecznie podważona (wyr. SN z 27.9.2002 r., II CKN 817/00, Legalis; wyr. SN z 16.12.2005 r., III CK 314/05, OwSG 2006, Nr 10, poz. 110). Czynniki ustawowy ogranicza sąd w możliwości dokonania oceny jedynie tych dowodów, które zostały prawidłowo przeprowadzone, według reguł określonych przez ustawodawcę, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności (post. SN z 11.7.2002 r., IV CKN 1218/00, Legalis; wyr. SN z 9.3.2005 r., III CK 271/04, Legalis). Oznacza to, że przy ocenie mocy i wiarygodności dowodów sąd bierze pod rozwagę nie tylko "materiał dowodowy", ale także wyjaśnienia informacyjne stron, oświadczenia, zarzuty przez nie zgłaszane, zachowanie się stron podczas procesu przejawiające się np. w odmowie lub utrudnieniach w przeprowadzeniu dowodów, itp. (wyr. SN z 24.3.1999 r., I PKN 632/98, OSNAPIUS 2000, Nr 10, poz. 382). Za czynnik ideologiczny warunkujący granice swobodnej oceny dowodów uznaje się poziom świadomości prawnej sędziego, na którą składa się znajomość przepisów prawa, doktryny i orzecznictwa, jak ogólna kultura prawna oraz system pozaprawnych reguł i ocen społecznych (zob. W. Siedlecki, Realizacja zasady swobodnej oceny dowodów w polskim procesie cywilnym, NP 1956, Nr 4). Sąd II instancji może zmienić ustalenia faktyczne stanowiące podstawę wydania wyroku sądu I instancji bez konieczności przeprowadzenia postępowania dowodowego uzasadniającego odmienne ustalenia (wyr. SN z 4.10.2007 r., V CSK 221/07, Legalis). Uprawnienie to w przypadku dowodów z zeznań świadków czy też z przesłuchania stron jest uzasadnione w szczególności wówczas, gdy dowody te mają jednoznaczną wymowę, a ocena sądu I instancji jest oczywiście błędna. Same, nawet poważne wątpliwości co do trafności oceny dokonanej przez sąd I instancji, nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez sąd II instancji odmiennego stanowiska, o ile tylko ocena ta nie wykroczyła poza granice określone w powołanym przepisie (wyr. SN z 21.10.2005 r., III CK 73/05, Legalis). W kontekście przedstawionych rozważań Sąd Okręgowy uznał ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego dokonaną przez Sąd I instancji za zgodną z zasadami logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. De facto skarżący formułując zarzut naruszenia powołanego wyżej przepisu ograniczył się do przedstawienia własnego stanu faktycznego wynikającego z korzystnej dla powoda interpretacji przeprowadzonych w sprawie dowodów. Nie wskazał jednak konkretnych zarzutów odnoszących się do naruszenia określonych zasad logiki czy też sprzeczności wniosków Sądu I instancji z zasadami doświadczenia życiowego. Również argumentacja powoda, oparta na twierdzeniu, iż Sąd pominął okoliczności i przedstawione przez powoda dokumenty jest błędna, gdyż Sąd Rejonowy w istocie rozważył wszystkie przedstawione mu dowody w sprawie, nie dając jednak wiary zeznaniom powoda i świadka K. G. w zakresie tego, iż w sierpniu 2012 r. i na początku września 2012 r. na spotkaniach koordynacyjnych próbowali uzyskać od pozwanego podpisane oświadczenie o prawidłowym przebiegu inwestycji oraz prawidłowej jej realizacji ze względu na brak potwierdzenia w dokumentach złożonych do akt spraw, jak i w zeznaniach pozostałych przesłuchiwanym osób. Powód nie wykazał zatem braków w przyjętych przez Sąd kryteriach oceny, a tym samym nie podważył skutecznie skutków rozumowania Sądu I instancji, lecz wyłącznie jego podstawy, które zgodnie z art. 233 § 1 KPC podlegają swobodnej ocenie Sądu pod kątem ich wiarygodności i mocy dowodowej, opierającego się na wszechstronnym rozważeniu całego zgromadzonego materiału dowodowego. Sąd w wyroku dokonał ustalenia stanu faktycznego, a zatem podany w wyroku stan faktyczny stanowi produkt przeprowadzonego rozumowania przez Sąd w oparciu o podane powyżej kryteria. Wobec tego argumenty powoda dotyczące „pominięcia okoliczności” są równie nieuzasadnione. Za bezzasadny należy uznać także zarzut powoda, że Sąd „zastosował niejednakowe wobec powoda i pozwanego kryteria oceny przedstawionych przez strony dowodów” oraz że ustalił stan faktyczny „tylko i wyłącznie w oparciu o zeznania strony przeciwnej, przy jednoczesnej odmowie uznania dowodu z zeznań powoda oraz świadka strony powodowej” (str. 4 Apelacji). W uzasadnieniu Sąd ocenił jako wiarygodne „zeznania powoda, pozwanej w osobie A. K. oraz świadków K. G., B. M., Ł. L. i M. P. (...), które wzajemnie się uzupełniają i korespondują z załączonymi do akt dokumentami”. Tym samym Sąd uwzględnił przy ustalaniu stanu faktycznego dowody i zeznania obu stron sporu w zakresie, w jakim uznał je za wiarygodne. Zauważyć należy, iż „ramy swobodnej oceny dowodów są określone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i ważąc ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego” (wyr. SA Łódź z 8.10.2015 r., III AUa 1344/14, Legalis). W opinii Sądu, po dogłębnym przeanalizowaniu zgromadzonego materiału dowodowego, „powód nie wywiązał się z ciążącego na nim obowiązku dowodzenia faktów, z których wywodzi skutki prawne”, a „sformułowane przez powoda żądanie nie

znajduje odzwierciedlenia w świetle zebranych dowodów”. Kontrola instancyjna może ograniczać się tylko do zbadania poprawności logicznej rozumowania sądu I instancji, wynikającego z pisemnego uzasadnienia wyroku, co oznacza, że jej podstawy są bardzo wąskie” (M. Uliasz, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Wyd. 2, Warszawa 2008), a jak zostało to podkreślone wyżej ocenę zgromadzonych w sprawie dowodów przedstawioną przez Sąd I instancji należało uznać za prawidłową, a przynajmniej nieskutecznie zakwestionowaną przez skarżącego.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia prawa materialnego, a mianowicie art. 70<sup>4</sup> k.c. podkreślić należy, iż zgodnie z jego treścią w warunkach aukcji albo przetargu można zastrzec, że przystępujący do aukcji albo przetargu powinien, pod rygorem niedopuszczenia do nich, wpłacić organizatorowi określoną sumę albo ustanowić odpowiednie zabezpieczenie jej zapłaty (wadium). Jeżeli uczestnik aukcji albo przetargu, mimo wyboru jego oferty, uchyła się od zawarcia umowy, której ważność zależy od spełnienia szczególnych wymagań przewidzianych w ustawie, organizator aukcji albo przetargu może pobraną sumę zachować albo dochodzić zaspokojenia z przedmiotu zabezpieczenia. W pozostałych wypadkach zapłacone wadium należy niezwłocznie zwrócić, a ustanowione zabezpieczenie wygasa. Jeżeli organizator aukcji albo przetargu uchyła się od zawarcia umowy, ich uczestnik, którego oferta została wybrana, może żądać zapłaty podwójnego wadium albo naprawienia szkody. Powołany przepis „wyraża normy dyspozytywne; organizator w granicach określonych w według zasady swobody umów wynikającej z art. 353<sup>1</sup> KC może odmiennie określić skutki prawne wniesienia wadium” (Kodeks cywilny. Komentarz, red. Gniewek E., Machnikowski P., Wydanie 7/2016). W niniejszej sprawie zgodnie z treścią punktu 11.5 lit. b zapytania ofertowego z dnia 26 czerwca 2012 r. zamawiającemu przysługiwało prawo zatrzymania wadium, jeżeli wykonawca, którego oferta została wybrana nie wniósł wymaganego zabezpieczenia należytego wykonania umowy. Tym samym nieuzasadniony jest zarzut powoda, że „prawo zatrzymania wadium przysługuje organizatorowi przetargu jedynie w sytuacji uchylenia się uczestnika przetargu od zawarcia umowy”, gdyż przyjęcie takiego rozumowania błędnie wskazywałoby na imperatywny charakter omawianego przepisu, a także iż „we wszystkich pozostałych przypadkach zapłacone wadium powinno zostać zwrócone”. Wskazuje się bowiem w doktrynie, że „kodeksową regulację wadium organizator może modyfikować w warunkach przetargu czy aukcji, m.in. w ten sposób, by nadać mu charakter zabezpieczenia wykonania zawartej umowy” (Kodeks cywilny. Komentarz, red. Gniewek E., Machnikowski P., Wydanie 7/2016), co uczynił w przedmiotowej sprawie strony postępowania. Powyższe rozumowanie uzasadnia ponadto treść art. 353<sup>1</sup> k.c., zgodnie z którym „strony zawierające umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego”. Jak trafnie orzekł Sąd I instancji: „pозwanej przysługiwało prawo zatrzymania wpłaconego przez powoda w dniu 4 lipca 2012 r. wadium przetargowego”. Ustalony w przedmiotowej sprawie stan faktyczny pozwalał także na uznanie, iż powód, który nie przedstawił wymaganego zabezpieczenia prawidłowości wykonania umowy, miał świadomość i wiedzę, że wpłacone przez niego wadium może zostać przekształcone na taki właśnie rodzaj zabezpieczenia, przy czym w tym zakresie realizując postanowienia umowne, nie wyraził a przynajmniej nie uzewnętrznił w jakiegokolwiek formie sprzeciwu co do takiego przekształcenia uiszczonych należności wadium przez stronę pozwaną. Na marginesie należy zaznaczyć, iż należność uiszczona przez powoda przy przyjęciu jej zabezpieczającego charakteru może i powinna zostać zwrócona powodowi w sytuacji stwierdzenia, iż wykonane przez niego prace nie noszą cech wadliwości, usunięciu których zabezpieczenie to winno służyć.

Mając na uwadze powyższe, apelację strony powodowej należało uznać za niezasadną i jako taką oddalić na podstawie art. 385 k.p.c. orzekając o kosztach postępowania apelacyjnego wedle zasady odpowiedzialności za wynik postępowania określonej w art. 98 k.p.c.